

KILKA SŁÓW OD AUTORA,
CZYLI NIE CAŁKIEM KRÓTKI
LEKSYKON DLA DOCIEKLIWYCH

Akcja książek o Harrym Potterze rozgrywa się w Anglii. Dlatego pisząc kontynuację, czułem się zobowiązany do stosowania pewnych słów, a w szczególności nazw własnych, które są obcego pochodzenia i niewiele znaczą dla tych, którzy nie przykładają się do języka angielskiego. Dla nich, a także dla wszystkich dociekliwych, zamieszczam poniżej krótki słowniczek nazw i terminów, które bardzo często mają szersze znaczenie niż można to wywnioskować z książki albo których użyłem ze ściśle określonego powodu.

Choć zapytałem Was na forum internetowym, jakie hasła życzylibyście sobie znaleźć poniżej, byłem zmuszony pominąć wiele z Waszych propozycji. Chcąc wyjaśnić je wszystkie, byłbym zmuszony znacznie rozszerzyć i tak dość obszerny słownik. Mam jednak nadzieję, że wyjaśnienia terminów, jakie znajdziecie poniżej usatysfakcjonują Was i będą ciekawym oraz niezwykle cennym źródłem informacji. Hasła do których się odniosłem zostały wypisane dużymi literami.

ANTURIA WALDE - z niem. *wald* – las, imię *Anturia* pochodzi od nazwy egzotycznego kwiatu doniczkowego anturium, zdaje się więc idealnie pasować do kobiety, która była tak piękna, że sam Lord Voldemort nie mógł się jej oprzeć. Miała syna Edgara, oraz wnuka Henry'ego (który zaprzyjaźnił się z Albussem Potterem).

BRACTWO CZARNEJ GWIAZDY – nazwa bractwa pochodzi od pentagramu odwróconego, zwanego także czarnym (który znajduje się w SYMBOLU BRACTWA). Pierwotnie organizacja nazywała się więc Bractwem Czarnego Pentagramu. Zanim jednak napisałem rozdział czternasty tej powieści, uznałem, że w kraju katolickim taka nazwa budziłaby zbyt wielkie kontrowersje i bardzo źle skojarzenia. Ostatecznie słowo pentagram zastąpiłem więc „bez-

pieczniejszym” słowem gwiazda. Nie da się bowiem ukryć, że członkowie tej tajnej organizacji - założonej wieki temu przez Salazara Slytherina - to typy spod czarnej gwiazdy. W skład bractwa wchodzi pięciu SENESZALI oraz nieznaną liczbą zwykłych członków, podlegających RADZIE STARSZYCH.

CENTAURYDA – w mitologii greckiej terminem tym określa się samicę centaurów, w powieści z kolei słowo to oznacza centaura płci żeńskiej, który jest pozbawiony typowej dla przedstawicieli swojego gatunku mieszanej ludzko-końskiej budowy ciała. Chociaż centauryda narodziła się z centuarów, wygląda jak normalny człowiek i bardzo często posiada zdolności magiczne typowe dla czarodziejów. Jediną znaną nam centaurydą jest LISA TURPIN, która wstydzi się swojego pochodzenia, mimo iż jest córką MAGORIANA. Męskim odpowiednikiem centaurydy jest centauryd.

Kwestię rozmnażania centaurów na łamach *Pottermore* poruszyła J.K. Rowling, ujawniając wówczas, że nie ma tak naprawdę żeńskich osobników tego gatunku. Celowo jednak zignorowałem te rewelacje, ponieważ wątek pochodzenia Lisy ma fundamentalne znaczenie dla fabuły zarówno tej powieści, jak i trzeciego tomu tego cyklu.

CENTAURYNA – w świecie mugoli to gorzka substancja o właściwościach łagodzących i przeciwzapalnych, stanowiąca dominujący składnik wyciągu z płatków bławatka; w powieści terminem tym określamy samicę centaura, która posiada mieszaną ludzko-końską budowę ciała. Użyłem tej nazwy ponieważ idealnie pasuje do żeńskich osobników tego gatunku, które zajmują się głównie zbieraniem ziół i przygotowywaniem naparów o rozmaitych właściwościach leczniczych. Matka LISY TURPIN jest centauryną.

CNOTY BRACTWA - wartości, które nade wszystko cenią sobie członkowie Bractwa Czarnej Gwizdy. Ich łacińskie nazwy umieszczone są na SYMBOLU tej sekretnej organizacji, w kolejności odpowiadającej ich wadze. Najwyższą cnotę stanowi Czysta Krew, której łacińska nazwa *Sanguis Puritate* znajduje się na samej górze pentagramu. Kolejne cnoty to ambicja (łac. *Ambitio*) i determinacja (łac. *Determinatio*). Obie umieszczone są w górnej części pentagramu, odpowiednio po lewej i prawej stronie. Dwie pozostałe cnoty, czyli spryt (łac. *Callidus*) i umysł (łac. *Ingenium*) znajdują się w dolnej części pentagramu,

po lewej i prawej stronie. Każdy z SENESZALI strzeże innej cnoty. Ze słów Hermiony wiemy, że Walburg Fokster strzegł trzeciej, tj. determinacji.

EFFERCIO TECTUM - z łac. *effercio* – pełnić, *tectum* – ochrona, jedno z potężniejszych zaklęć tarczy, działające na większość klątw i uroków. Zdecydowanie skuteczniejsze od zwykłego Protego. Po raz pierwszy pojawia się w piątym tomie, kiedy Lord Voldemort toczy pojedynek z Albusem Dumbledorem. Wówczas Czarny Pan używa tego zaklęcia w sposób niewerbalny, tworząc srebrną tarczę – dokładnie taką samą, jaką wyczarowała JACQUELINE MEADOWES. W normalnych warunkach Effercio Tecum jest nieskuteczne na Zaklęcia Niewybaczalne. Pozostaje tylko snuć domysły, dlaczego zadziałało w Komnacie Tajemnic.

GBUREK - skrzat domowy, który pracuje w Hogwarcie. Jego imię wybrałem, aby podkreślić powierzchowność skrzata, który z pozoru wydawał się gburowaty i nieprzyjemny. Zyskiwał jednak przy bliższym poznaniu. Gburek od lat opiekował się profesorem Flitwickiem, do którego bardzo się przywiązał. Po jego śmierci z pewnym oporem zaakceptował Harry'ego. Wykazał się oddaniem i lojalnością, ratując Pottera przed ŚMIERCIOTULĄ.

HERBIVICUS – z ang. *herb* oznacza ziele, zaklęcie o bliżej niesprecyzowanym działaniu, którego Fleur Weasley użyła do pielęgnacji roślin w swoim ogrodzie. Pojawiło się po raz pierwszy w grze komputerowej *Harry Potter i Czarna Ognia*, gdzie powodowało rozrastanie się roślin.

JACQUELINE MEADOWES – z ang. *meadows* oznacza łąki, imię *Jacqueline* pojawia się w wielu językach i jest żeńskim odpowiednikiem imienia Jakub. Użyłem go ponieważ nie udało mi się odnaleźć żadnego żeńskiego odpowiednika imienia James. Zależało mi na tym, ponieważ miało to podkreślić fakt, że Laura Meadowes miała kompletnego fioła na punkcie Jamesa Pottera – do tego stopnia, że córce dała imię właśnie po nim. Jacqueline miała ciotkę Dorcas Meadowes, którą wspomniano w *Zakonie Feniksa* jako członkinię tej sekretnej organizacji. Nigdy jej jednak nie poznała, ponieważ Dorcas zginęła z ręki Voldemorta zanim Jacqueline się urodziła. Właśnie od Dorcas Meadowes zapożyczyłem nazwisko dla przyrodniej siostry Harry'ego i jej matki. Jacqueline podawała się w Hogwarcie za Rose Zeller.

JOZU SALU MCFLY – anagram od imienia i nazwiska śmierciożercy, który ukrywał się pod postacią szalonego starca. Lucjusz Malfoy zamieszkiwał starą chałtę nieopodal miasteczka Smallmary, gdzie rozmawiał często z portretem swojej zmarłej żony Narcyzy.

LISA TURPIN - z albańskiego *turp* oznacza wstyd, nazwisko zdaje się więc idealnie pasować do postaci, która wstydzi się przecież swojego pochodzenia. Co ciekawe jest to czysty przypadek. Postać tą wymyśliła bowiem J.K. Rowling. Lisa w *Kamieniu Filozoficznym* została przydzielona do Ravenclawu. Z brytyjskiej wersji *Harry Potter Wiki* można wyczytać, że w czasach szkolnych przyjaźniła się m.in. z Padmą Patil oraz Cho Chang, a na czwartym roku poszła na bal bożonarodzeniowy z Michaeliem Cornerem. Wszystkie te informacje postanowiłem uwzględnić w DRUP-ie (Dęgi Rozszerzeniu Uniwersum Pottera). Co ciekawe postać Lisy pojawia się też w powieści *Harry Potter i Kula Cienia*, którą pisałem w latach 2004 - 2005 jako alternatywną wersję szóstego tomu.

MAGORIAN – połączenie dwóch japońskich słów *mago* i *rian*, oznaczające dosłownie wnuka Lian; ponieważ postać tą wymyśliła J.K. Rowling trudno mi dziś określić czym się kierowała dobierając takie właśnie imię dla centaury, który w *Zakonie Feniksa* jest nieformalnym przewodnikiem stada z Zakazanego Lasu. W *Pentaklu Wężoustych* Magorian awansował już na oficjalnego przywódcę centaurów. Jest także ojcem LISY TURPIN, co będzie miało duże znaczenie w trzecim tomie.

PENTAKL WĘŻOUSTYCH – słowo *pentakl* określa płaski, przeważnie okrągły przedmiot wykorzystywany w praktykach magicznych; słowo to wydaje się więc idealnie pasować do medalionu, z którego Salazar Slytherin przy użyciu czarnej magii uczynił swojego horkruksa. Medalion ten wykonano z fragmentu prastarego dębu, który rósł w miejscu, w którym obecnie stoi Hogwart (więcej o tym w drugim tomie trylogii). Ma wryty na sobie SYMBOL BRACTWA. Przed laty Pentakl Wężoustych odnalazł nastoletni Tom Riddle i ukrył go w Komnacie Tajemnic.

PŁOMYK – imię feniksa Harry'ego, nawiązujące oczywiście do faktu, że ptak często staje w płomieniach, wymyśliła je mała Lily Potter (córka Harry'ego). Co

ciekawe ptak ten pojawia się również w powieści *Harry Potter i Kula Cienia*, którą pisałem przed laty jako alternatywny szósty tom. W drugim tomie tej trylogii feniks odegra bardzo ważną rolę.

RADA STARSZYCH - grupa pięciu seneszali, którzy kierują Bractwem Czarnej Gwiazdy i zastępują w tym swojego Wielkiego Mistrza, Salazara Slytherina.

SENEZAL – termin pochodzi od słów z pragermańskiego: *sini* – starszy, *skalk* – sługa, określenie to można tłumaczyć więc jako starszego sługę. W zakonach rycerskich seneszal był zastępcą Wielkiego Mistrza i dokładnie taką samą rolę posiada w Bractwie Czarnej Gwiazdy. Jak wiadomo seneszali jest pięciu, a każdy z nich strzeże innej CNOTY BRACTWA. Jedynym znanym nam seneszalem był WALBURG OKSYDUS FOKSTER.

SILECIONUS - z łac. *silentium* – cisza, zaklęcie tworzące magiczną kopułę wygłuszającą wszelkie hałasy (w tym te powodowane przez inne zaklęcia). Hermiona użyła go podczas włamania do Działu Ksiąg Zakazanych.

SYMBOL BRACTWA - przedstawia pentagram odwrócony, wpisany w okrąg, który tworzy wąż pożerający własny ogon (Uroboros). Taki znak wypalany jest przy użyciu różdżki w miejscach, w których Bractwo chce dać o sobie znać. Opracowując ten symbol, kładłem duży nacisk na jego ukrytą symbolikę. Pentagram odwrócony (tj. skierowany dwoma ramionami gwiazdy do góry) symbolizuje czarną magię i osoby wtajemniczone. Obie te kwestie idealnie pasują do członków Bractwa, którzy przecież strzegą swoje tajemnice z wielką starannością, m.in. z użyciem Przysięgi Wieczystej. Nie ulega też wątpliwości, że maczają palce w czarnej magii. Uroboros symbolizuje z kolei nieskończoność. Ułożenie w okrąg nie jest przypadkowe. Oznacza ciągłość, zamknięty obieg i nieustanny powrót. W końcu to właśnie zapewnił sobie Salazar Slytherin, tworząc horkruksa i do tego samego dążyli też seneszale.

ŚMIERCIoTULA – niezwykle niebezpieczne fantastyczne zwierzę stworzone przez J.K. Rowling i szerzej opisane przez Newta Skamandera w jego genialnym leksykonie. Przypomina czarną pelerynę, która w nocy sunie po ziemi. Potrafi bez trudu zabić i zjeść dorosłego czarodzieja. Zwykle atakuje w nocy, gdy jej ofiara śpi. Występuje jedynie w tropikalnym klimacie, co tylko dowodzi dodatkowo, że ktoś celowo sprowadził ją do zamku.

WALBURG OKSYDUS FOKSTER – w języku angielskim *Walburg Oxydus Foxter*, nazwisko pochodzi od ang. słowa *fox* – lis, co oddaje charakter tej przebiegłej postaci, *Walburg* to niemieckie imię, co może sugerować, że SENESZAL miał germańskie korzenie, drugie imię powstało z kolei od słowackiego *oxid* – tlen. Zależało mi bowiem, żeby brzmiało naprawdę obco i zagadkowo. Poza tym w pewnym sensie SENESZAL był tak jakby „tlenem podtrzymującym życie” całej tej skomplikowanej intrygi, nad przebiegiem której nieustannie czuwał. Fokstera łączyła bliższa relacja z JACQUELINE MEADOWES.

WORPLE ELDRED – z ang. *worple* – martwić się, *eldred* – staroświecki, wymyślony przez J.K. Rowling poważany znawca wampirów, który zostaje wspomniany w *Księciu Półkrwi*. Był kiedyś członkiem Klubu Ślimaka, więc Horacy Slughorn wykorzystuje znajomość z nim, żeby szybko sprowadzić Eldreda do zamku. To on podał Harry'emu przepis na WYWAR KSIĘŻYCOWY.

WYWAR KSIĘŻYCOWY - nazwa tego eliksiru, wynalezione go przez wampira Modesta Darkera, pochodzi od jednego ze składników wywaru. Darker cierpiał na silną nerwicę. Szukał skutecznego sposobu na wyciszenie swoich emocji. Elixir Spokoju, którego składnikami są kamień księżycowy i syrop z ciemiernika czarnego (mikstura ta pojawiła się w jednym z wcześniejszych tomów oryginalnej sagi) okazał się nieskuteczny. Modest postanowił więc wzmocnić eliksir dodając doń korzeń asfodelusa i figi abisyńskie. W ten sposób niezamierzenie wynalazł miksturę, która nie ukoila jego nerwów, ale wyciszyła w nim na pewien czas wampirze instynkty. Jako wynalazca Wywaru Księżycowego Modest zasłynął dopiero po swojej śmierci. Obecnie posiada nawet własną kartę w kolekcji Czekoladowych Żab. Historia Modesta i jego wywaru w całości została wymyślona przeze mnie.

Gorąco zachęcamy do pozostawienia
swojego komentarza po przeczytaniu powieści.
Można to zrobić na łamach
strony **Accio.pl**, a dokładniej **tutaj**.